

Harry Styles - "Girl Crush"

[\[klik\]](#)

Sama piosenka opowiada nam historię beznadziejnie zakochanej osoby. Być może kocha kogoś, kogo nie może mieć lub jest w relacji, gdzie wybranek jej serca wybiera kogoś innego. W każdym razie, ta osoba porównuje się do tej drugiej osoby, którą jej miłość wybrała. Wskazuje jakich cech jej brakuje czy to, czego nie może mieć, a bez nich ta ukochany jej nie wybierze. Ta zakochana osoba zdecydowanie nie chce przyznać się do swoich uczuć przed światem prawdopodobnie bojąc się niezrozumienia. W każdym wersie piosenki wybrzmiewa jej poczucie bycia niewystarczającym, ale konkretniej - niewystarczającym dla ukochanej osoby. Wykańcza ją to psychicznie, bo cóż innego mogłaby zrobić z nią świadomość, że kocha kogoś, kto nie obdarzy jej tym samym uczuciem? Wszystko to zamknięte jest w "Girl crush". Jednak kim jest girl crush? To właśnie ta osoba, do której podmiot piosenki się porównuje. Wie, że aby wybranek ją pokochał to musi być właśnie taka jak ta jedna osoba. Stąd też robi z niej swojego crusha i obiekt uwielbienia, utożsamiany z autorytetem.



Można teraz zapytać, dlaczego to właśnie ten cover jest najlepszy? Poziom dopasowania artysty do charakteru piosenki jest jak dopasowanie Włochów do Ferrari - perfect match. Jeśli spojrzymy na twórczość artystyczną Harry'ego to zauważymy, że jest ona niezwykle emocjonalna. Porusza wiele heart touching wątków ubranych pod artystycznym wcieleniem, charakterystycznym dla muzycznego stylu artysty. Cały zamysł emocjonalności dorobku muzycznego piosenkarza można powiązać z jego historią i wcześniejszą działalnością w zespole One Direction. Wątpliwości nie ulega również fakt, że Harry posiada piękną i bardzo charakterystyczną barwę głosu, która potrafi oddać emocje zawarte w śpiewanym utworze. W konsekwencji zestawienie Stylesa z piosenką "Girl crush" daje słuchaczowi experience, dzięki któremu jest w stanie zrozumieć emocjonalność tejże piosenki i niejako samemu poczuć o co właściwie w niej chodzi. Słuchając Harry'ego wykonującego przedmiotową piosenkę w dość zauważalny sposób możemy usłyszeć emocje, których nijak nie da się udawać. Osobiście słuchając tego mam ciarki na całym ciele, a nie zdarza się to często. W związku z tym to właśnie ta piosenka zajmuje u mnie najwyższe miejsce w kategorii coverów.

Valentine A. Frattesi-Leclerc